Rok IV. Czwartek dnia 27 Lipca 1922 roku. №. 168.

# Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz ednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk., druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk. za w ..., Nekrologi 10 marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena 20 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf. „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.



# Sytuacja na terenie Sejmu.

## Przed rostrzygnięciem.

(Od specjalnego sprawozdawcy sejmowego „Kurjera Częstochowskiego".)

WARSZAWA, 26.7 Obrady zwyczajne Sejmu prowadzone były wśród niesłychanego napięcia nerwowego wśród lewicy.

Do ostatniej prawie chwili nie znała ona treści wniosku stronnictw narodowych i przypuszczała, że najwyżej wezwą one Naczelnika Państwa do podpisania listy gabinetu Korfantego.

Kiedy pod koniec posiedzenia kuluary sejmowe rozbrzmiewały za pośrednictwem Klubu Pracy Konstytucyjnej wieścią o właściwej treści wniosku, **lewica okazała zaniepokojenie** i oświadczyła, że zażąda postawienia go niezwłocznie na porządku dziennym i rozpoczęcia nad nim natychmiastowej dyskusji.

Zorjentowawszy się jednak, że udział posłów centro-prawicowych jest w posiedzeniu tak znaczny, iż wniosek mimo odmowy Klubu pracy konstytucyjnej mógłby uzyskać większość, ponieważ Narod. Zj. lud. (Skulski) i Klub mieszczański będą za nim głosować, straciła odwagę i milcząco przyjęła do wiadomości oznajmienie marszałka, iż wniosek o votum nieufności dla Naczelnika Państwa wpłynął i będzie zgodnie z regulaminem postawiony na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

Dodać należy, że Klub Pracy Konstytucyjnej probował odwieść stronnictwa umiarkowane od stawiania takiego wniosku obietnicą zachowania wolnej ręki w głosowaniu nad wnioskiem kompromisowym, zaproponowanym wczoraj w południe.

Stronnictwa umiarkowane nie zgodziły się jednak na tę kombinację, jako bardzo niepewną.

Wniosek o votum nieufności dla Naczelnika Państwa chociaż bardzo prawdopodobnie nie uzyska większości, wskutek stanowiska Klubu pracy konstytucyjnej, to jednakże **w opinji wszystkich klubów sejmowych posiada wielką wartość polityczną, jako wyraz opinji ogromnej liczby przedstawicieli narodu** do p. Piłsudskiego, jako Naczelnika Państwa, tem bardziej, że wiadomem jest wszystkim, iż jeżeli wniosek ten przepadnie, to nie wskutek tego, że Naczelnik Państwa posiada w Sejmie większość istotną zwolenników, lecz dlatego, że część posłów ze względu na kurtuazję polityczną względem niego lub nieuzasadnionych obaw o następstwa, nie udzieli wnioskowi swego poparcia, dlatego też lewica nie będzie mogła tłumaczyć odrzucenia votum nieufności jako wyrazu ufności Sejmu dla Naczelnika Państwa i gdyby próbowała postawić wniosek o votum ufności, to przekonałaby się dobitnie, że Naczelnik Państwa nawet wśród stronnictw, które nie chcą jego ustąpienia, nie posiada istotnych przyjaciół.

Rozumie to dobrze lewica i nie ośmieli się nawet zdobyć na taki krok.

Cofnięcie się Klubu Pracy Konst. z dotychczasowego stanowiska kryje w sobie zakrojoną na wielką skalę intrygę polityczną.

Według informacji z najlepszych źródeł, których dotychczas z wielu względów ogłaszać nie wypadało, intryga ta polega na tem, że rokowania lewicy z grupami centrowemi, prowadzone w drugiej połowie ubiegłego tygodnia tylko pozornie nie odniosły żadnego skutku, mimo zapewnień ze strony lewicy, jak również Klubu Pracy Konst.

W rzeczywistości rokowania wywołały ten efekt, że Klub Pracy Konstytucyjnej za cenę odstąpienia od Korfantego zaproponował lewicy następujący kompromis na wypadek, jeżeli Naczelnik Państwa nie ugnie się przed głosem większości i gabinetu Korfantego nie zatwierdzi.

A mianowicie: **tworzy się rząd centrowy, który składem ministrów nie różni się prawie niczem od b. gabinetu Ponikowskiego, z wyjątkiem tylko premjera, którym zostałby jeden z członków Klubu Pracy Konst.**

Na miejsce pana Skirmunta wszedłby uważany za lewicowca (?) hr. Al. Skrzyński, poseł w Bukareszcie. Ministrem skarbu zostałby p. Jastrzębski. Lewica na ten projekt K.P.K. zgodziła się, mimo, że było to z jej strony wielkie ustępstwo.

Zaprotestowało jedynie „Wyzwolenie" i wskutek tego zostało usunięte z bloku lewicowego, o czem już donosiliśmy.

Wzamian za to, że lewica wyrzeka się zamiaru tworzenia swego wyłącznie gabinetu, Klub Pracy Konst. przyrzekł, iż nie będzie głosował dziś w Sejmie za votum nieufności dla Naczelnika Państwa, lub za wnioskiem wzywającym go do zatwierdzenia rządu Korfantego.

W ten sposób rząd Korfantego nie doszedłby do władzy, co jest najważniejszą sprawą dla lewicy i mógłby powstać rząd, jakiego pragnie Klub Pracy Konstytucyjnej.

Na kompromis ten poszedł z klubów centrowych tylko Klub Pracy Konst.

Najciekawszą rzeczą jest, że przy tej tranzakcji obaj partnerzy, tj. Klub Pracy Konst. i lewica zapomniały o najważniejszej osobie, a mianowicie o Naczelniku Państwa.

Według pogłosek pochodzących z kół lewicowych, Naczelnik Państwa zgotuje niespodziankę, albowiem oświadczy, że nie godzi się na projekt składu rządu zaproponowany przez K. P. K. i akceptowany przez lewicę, a zamierza w razie oddania mu ponownie przez Komisję Główną inicjatywy w tworzeniu rządu powołać premjera, któremuby przekazał listę gabinetu przez siebie opracowaną.

Jak widać z tego, sytuacja mimo odstąpienia K. P. K. na stronę lewicy pozostaje nadal niesłychanie zagmatwaną i brzemienną w dalszym ciągu we wszelkie możliwości.

# Wiadomości polityczne.

### O nowe wybory.

Na posiedzeniu Komisja Konstytucyjna Sejmu zakończyła obrady nad projektem ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Wszystkie wnioski zgłoszone przez podkomisję zostały przyjęte. W końcu posiedzenia uchwalono jednomyślnie wniosek posła ks. Lutosławskiego, domagający sie, aby wybory do Sejmu odbyły się 29 października, a do Senatu 5 listopada.

### Paderewski w Europie.

Paderewski przybył 23 b. m. z Ameryki do portu Le Havre. Nazajutrz przyjechał wraz z małżonką do Paryża. Liczni przyjaciele b. premjera przybyli celem powitania go na dworzec. P. Paderewskiej wręczono dwa wspaniałe bukiety, jeden od pań polskiej kolonji w Paryżu, drugi od pań z Polski, które telegrafowały, aby p. Paderewskiej wręczono bukiet. Paderewski pozostanie kilka dni w Paryżu, poczem udaje się do swej posiadłości w Szwajcarji.

### Misja Watykańska do Rosji.

Wyjeżdża z Bari misja watykańska niesienia pomocy głodnym w Rosji. Papież asygnował dla głodnych dwa miljony lirów.

Paczki żywnościowe, wydane przez misję, opatrzone będą wizerunkiem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, dokoła będzie napis: „Zbawicielu świata zbaw Rosję. Papież Rzymski dzieciom rosyjskim".

### A kraj płaci.

P. Artur Śliwiński z ramienia Rządu, obarczonego votum nieufności, przedstawił wniosek Rządu p. Ponikowskiego z 24-go czerwca o zpowatnienie do zwiększenia długu Skarbu Państwa w P.K.K.P. z 250 miljardów do 270 miljardów.

W uzasadnieniu tego wniosku z dnia 24 czerwca br., a zatem po dwutygodnio wem już trwaniu przesilenia, wywołanego przez p. Naczelnika Państwa, czyli po gwałtownem wskutek tego spadku marki polskiej i zamknięciu kredytu zagranicznego, mieszczą się wiele mówiące słowa:

„..Sytucja od tego czasu (od 31-go grudnia 1921 r.) zmieniła się znacznie na gorsze pod wpływem warunków zewnętrznych, które w znacznym stopniu tamują działalność Ministra Skarbu".

A kraj płaci...

### Ich święto.

Wedle doniesienia P.A.T, p. Naczelnik Państwa, Piłsudski, przyjął zaproszenie delegacji b. legjonistów (pp. Gwiżdża, Kaplickiego i Polakiewicza) na Zjazd w Krakowie w dn. od 5 do 7 sierpnia, t.j. w znaną rocznicę wyruszenia oddziału p. Piłsudskiego u boku wojsk austrjacko-węgierskich i niemieckich po wydaniu terrorystycznej odezwy nieistniejącego t. zw. Rządu Narodowego przeciw ludności b. zaboru rosyjskiego, przeciwnej temu współdziałaniu z Habsburgami i Hohenzollernami.

### Proces Fedaka i towarzyszy.

LWÓW, 26.7 tel. wł.—Onegdaj zapadła ostateczna decyzja co do terminu rozprawy przeciwko Fedakowi i towarzyszom o zbrodnię usiłowanego morderstwa i zdradę stanu. Rozprawa odbędzie się 6 września i potrwa do dnia 10 września. Przewodniczyć jej będzie radca Mayer.

### Z obrad Sejmowych.

WARSZAWA, 26 7 tel. wł.—Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odesłano po pierwszem czytaniu do komisji 5 ustaw a mianowicie:

W sprawie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o amnestji na górnośląskich obszarach plebiscytowych.

W sprawie ratyfikacji układu polsko niemieckiego, dotyczącego kopalń górnośląskich.

W sprawie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o państwowej własności hutniczej i górniczej w polskiej części G. Śląska.

W sprawie ratyfikacji polsko-włoskiej konwencji handlowej.

W sprawie ratyfikacji polsko-szwajcarskiej konwencji handlowej z dnia 22 czerwca.

Następnie przystąpiono do dalszego ciągu trzeciego czytania ordynacji wyborczej.

## Wniosek nagły o uchwalenie wotum nieufności Naczelnikowi Państwa.

### Dziś będzie postawiony na posiedzeniu sejmowem.

(Telefonem od własnego korespondenta „Kurjera Częstochowskiego").

Warszawa, 26. 7 Na wczorajszem po siedzeniu sejmowem o godz. 8 wiecz, postawiony został następujący **wniosek nagły posłów Zw. Lud. Nar., Nar. Chrześc. klubu rob., Nar. chrz. str. lud. i innych posłów o wyrażenie votum nieufności Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu.**

Zważywszy, że Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, przez nieposzanowanie praw Sejmu ustawodawczego, lekceważenie żywotnych interesów państwa i pogłębianie przeciwieństw i walk partyjnych, naraził państwo na niepowetowane szkody moralne i materjalne, a w szczególności w ostatnich miesiącach przez niekonstytucyjne postępowanie wywołał przesilenie gabinetu p. Ponikowskiego, a następnie przewlekał w panstwie całem przesilenie polityczno-gospodarcze i finansowe, że mimo desygnowania przez sejmową Komisję Główną premjera w osobie posła Wojciecha Korfantego, mimo złożonego zapewnienia, że nie będzie mu w tworzeniu rządu przeszkadzał, odmówił podpisania listy gabinetu posła Korfantego i to wbrew obowiązującym uchwałom sejmowym, ktorych powinien być stróżem i wykonawcą, podpisani posłowie wnoszą:

**Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm odmawia swego zaufania Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu.**

## Przegląd prasy.

### Przesilenie, które wyrasta na katastrofę.

„Gazeta Poranna" pisze, że mało kto wierzy, by udało się wóz, wpakowany w błoto przez złego woźnicę, wyciągnąć na suchą drogę. Państwo stoi nad brzegiem przepaści.

„Rzeczpospolita" pomieszcza artykuł naczelnego redaktora p. Stanisława Strońskiego p. t. „Kramarstwo", w którym zarzuca p. Naczelnikowi Państwa kurczowe trzymanie się władzy przy posługiwaniu się drobnemi kramarskiemi środeczkami.

„Kurjer Warszawski" donosi, że w stanowisku Klubu Pracy Konstytucyjnej nie zaszła żadna zmiana zasadnicza.

„Robotnik" dowiaduje się, że Piastowcy mają zamiar postawić byłego ministra skarbu dr. Michalskiego w stan oskarżenia.

„Kurjer Polski" pisze, że wczorajszy dzień nie ruszył tego przesilenia z miejsca, gdyż posłowie od soboty bawią przeważnie poza Warszawą.

### Ciekawe wiadomości.

— Kaznodzieja p. Harding*, prezydenta Stanów Zjednoczonych, dr. Abernethy odwiedzi Warszawę w dniu 6-ym sierpnia.

— Senat Stanów Zjednoczonych zatwierdził projekt ustawy w przedmiocie ustalenia stanu liczebnego armji Stanów Zjednoczonych na 137.000 oficerów i żołnierzy.

— Eks-cesarzowa Zyta nadesłała własnoręczny list do arcybiskupa Czernocha z podziękowaniem za liczne nabożeństwa odprawione na Węgrzech za spokój duszy eks-cesarza Karola Habsburga.

— Przy następnych wyborach do parlamentu na kandydować z ramienia partji robotniczej znany powieściopisarz Wells.

— Millerand przyjął dn. 12 bm. gen. Le Ronda, który go informował o przesileniu w Polsce.

— Otwarcie parlamentu południowej Irlandji, które miało nastąpić 15 lipca zostało odroczone na czas nieokreślony.

— Strajkujący górnicy w stanie Virginia w Ameryce Północnej starli się z policją. Zginęło na miejscu 10 osób, w tem kilku policjantów.

— W Warszawie buduje się wielka stacja radjotelegraficzna. Prace w toku.

— Papież wysłał do Rio de Janeiro monsignora Cherubiniego, jako nadzwyczajnego delegata apostolskiego na uroczystość setnej rocznicy niepodległości Brazylji.

## Kronika.

**Z Rady miejskiej.** Wobec tego, że posiedzenie Rady miejskiej w dniu 24 b. m. nie doszło do skutku z powodu braku quorum, odbędzie się ono w drugim terminie we czwartek o godz. 7 i pół w. i w myśl art. 31 Dekretu o Samorządzie Miejskim z dnia 4 lutego 1919 roku będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych na posiedzenie pp. członków Rady.

Porządek dzienny zapowiada: II-gie czytanie projektu na Elektrownię.

**Od dn. 15 b. m. w „Kurjerze Częstochowskim"**
drukowana jest codziennie w odcinku

## „PODPALACZKA"

niezwykle interesująca powieść, która przez swą treść przykuje na długo uwagę czytelników

Celem uprzystępnienia najszerszym warstwom możności zapoznania się z treścią te przepięknej powieści,

**ofiarujemy bezpłatnie**

od dnia 15-go b. m. do końca lipca „Kurjer Częstochowski" tym wszystkim, którzy wniosą natychmiast prenumeratę za m. sierpień w kwocie mk. 450.

**Zaprowadzenie numerowanych miejsc w wagonach osobowych.** Min. Kol. Żel. wydało rozporządzenie, według którego zaprowadzi się w miarę potrzeby i warunków komunikacyjnych wagony osobowe z miejscami numerowanemi, albo całe pociągi, złożone wyłącznie z takich wagonów. Prawo przejazdu w tych wagonach będą mieli podróżni, którzy oprócz odpowiednich biletów, zaopatrzą się w miejscówki (plackarty), uprawniające ich do zajęcia miejsca wskazanego na miejscówce za opłatą, określoną w taryfie.

**Jak należy wydawać i otwierać listy amerykańskie.** Celem zapobieżenia ograbiania listów zagranicznych, zwłaszcza amerykańskich, zarządziły naczelne władze pocztowe, że urzędy pocztowe winny przed otwieraniem nadesłanych worków z takimi listami zwracać baczną uwagę na sposób zabezpieczenia worka.

Żaden urząd oddawczy nie ma prawa nakładać na listy jakichkolwiek nalepek zabezpieczających. Urząd oddawczy stwierdza tylko komisyjnie stan otrzymanych listów.

Uszkodzone listy amerykańskie ze śladami otwierania lub naruszenia, nie mogą być doręczane do domów, lecz winny być wydawane w urzędzie, a o nadejściu ich należy powiadomić specjalnie adresatów.

Przy wydawaniu listów amerykańskich, funkcjonarjusze pocztowi obowiązani są uprzedzać odbiorców, aby po uprzedniem zewnętrznem obejrzeniu listów otwierali je w sposób umiejętny i nie zacierali ewentualnych śladów uszkodzenia.



10.

# PODPALACZKA.

— Rozumiem to doskonale—rzekł Jakób—I przyznaję, że pan masz słuszność zupełną.—Będę przychodził i pod pańskiemi oczyma robił rysunki na modele.

— Zgoda! — będziemy zatem pracowali... Cóż zadowolony jesteś z przyszłości jaką ci przygotowałem?

— Panie! — składam ci dzięki z całego serca! — Przyznaję i czuję, iż żaden pryncypał nie postąpiłby w sposób tak szlachetny, wdzięczność moja dla pana nie wygaśnie nigdy!

— Nie wątpię o tobie, a teraz skoro zostałeś moim wspólnikiem, trzeba ażebyś podwoił czynność, gorliwość, abyś się okazywał bardziej ostrym. Nakaż szanować co do litery reguły fabryki, a za najmniejsze przestąpienie takowych karz surowo.

— Czy mam przygotować rachunek dla Wincentego i oddać go kasjerowi?

— Tak; chcę to uczynić dla przykładu.

Wyszedłszy ztąd, zobacz, czy chłopiec posługujący w biurze jest tam, i każ mu zawołać do mnie panią Fortier.

— Dobrze panie.

— Od jutra więc zaczniemy naszą robotę... nieprawdaż?

— Od jutra panie.

— A więc skoro tylko przejrzysz warsztaty z rana...

— Od dziewiątej...

— Tak, od dziewiątej do jedenastej, a po południu od trzeciej do piątej, rzecz postanowiona.

— Dobrze panie.—To mówiąc, Jakób wyszedł.

Nie znalazłszy w biurze posługującego chłopca, sam poszedł do stancyjki Joanny.

— Pani Forter—rzekł—pan Labroue wzywa pania do siebie.

Młoda kobieta zadrżała.

— Mówił panu coś o mnie—wyjąknęła z trwogą.

— Tak, zapewne panią wyłaje. Wszak znasz go dobrze, ma zacne serce, ale jest niekiedy porywczym, brutalnym.—Pozwól mu mówić, nie nie odpowiadając. Wszelkie tłumaczenia podrażniłyby go więcej jeszcze. Co bądź się stanie, Joanno, pamiętaj o naszej rozmowie. Pamiętaj, że masz we mnie całkowicie oddanego sobie przyjaciela.

— Wola Boża!—zawołała wdowa.—Nie uczyniłam nic złego, mam spokojne sumienie. Idę, ale któż będzie tu drzwi pilnował?

— Zamknij je szczelnie. Nieobecność twoja potrwa nie długo. Ja wracam do warsztatów. To mówiąc, wyszedł na dziedziniec.

Joanna zamknęła drzwi, a zostawiwszy w stancyjce Jurasia, udała się do gabinetu pana Labroue. Jakób był mocno zamyślony. Przeszedłszy warsztaty, wszedł do małego ciasnego pokoiku, wyłącznie przeznaczonego na jego użytek. Tam padł na krzesło i objął głowę rękoma, jak gdyby jej ciężar przytłaczał mu ramiona. Przez kilka minut siedział w milczeniu nieruchomy, zamknięty sam w sobie. Nagle zerwał się i zaczął gorączkowo przebiegać wzdłuż i wszerz stancyjkę.

— Tak!—zawołał nareszcie—on się nie mylił.—Te plany zawierają w sobie majątek, bogactwo. To czego ja szukałem... on znalazł! Gdyby ten wynalazek był moją własnością, nie sto, nie dwieście, nie trzysta tysięcy franków, ale zarobiłbym miljony... miljony! Potrzebaby jednak pieniędzy na urządzenie warsztatów, na narzędzia i postawienie budynków. A ja nic, nic nie mam! Pokusa jest zbyt silną, mówił po krótkim milczeniu—piętnaście, dwadzieścia od sta, czyż to dla mnie?.. Te wszystkie zyski byłyby moje wszystko?—Byłbym bogatym, wtedy i Joanna nie odmówiłaby mnie na pewno! Pryncypał jest na nią rozgniewany. Chciałbym ażeby ją zgromił, wypędził! Znalazłszy się na bruku bez środków utrzymania z dwojgiem swoich dzieci! A wtedy musiałaby przyjść do mnie!

Tu zamilkł.—Złośliwy uśmiech błąkał się na jego ustach, dzikiem światłem oczy mu błyszczały, lecz po kilku minutach zniknął ów uśmiech, światło w oczach zgasło, i z przybranym spokojem Jakób udał się do warsztatów.

VI.

Joanna Fortier z trwogą przestępowała próg gabinetu pana Labroue. Wewnętrzne przeczucie mówiło jej, że to widzenie z właścicielem fabryki przyniesie jej smutek, opłakane następstwa. Drżącą ręką zastukała do drzwi gabinetu.

— Wejść!—zawołał pan Labroue.

Wdowa otworzywszy drzwi weszła.

— Pan rozkazał mi przyjść — wyjąknęła tłumionym głosem.

— Tak jest—odparł inżynier surowo.— Chcę wie dzieć, dla czego pani dziś po południu wyszła z fabryki, powierzając swój obowiązek robotnicy z warsztatów, co jest najzupełniej przeciwne regule.— Zle zrobiłem, powierzając pani to miejsce, teraz to widzę...

Słowa pana Labroue żywo dotknęły Joannę.

— Panie!—odpowiedziała —jeżeli opuściłam moją stancyjkę, to dla załatwienia potrzeb fabryki. Poszłam kupić płynu do lamp nocnych.

— Być może! — nic jednak nie przeszkadzało ci zaczekać do zamknięcia warsztatów i wtedy pójść. Widzę w tobie brak energji i poszanowania dla przepisów fabryki. Postąpienie z Wincentym przekonywa mnie, iż nie mogę liczyć na ciebie. Jestem mocno niezadowolony.—Raz jeszcze powtarzam, źle pani postąpiłaś, gniewam się na siebie żem cię uczynił odźwiernią fabryki.

(d. c. n.)

# Z dnia.

**Koniec Hagi.**

Próżno Lloyd chciał Europie
Oczy znów zasypać piaskiem,
Tak jak każdy się spodziewał,
Haga też się kończy fiaskiem.

Pertraktować ze złodziejem,
Aby oddał, co skradzione?
Że to tylko strata czasu,
Dawno już udowodnione.

Pan Litwinow tak wykrętnie
Chciał prowadzić pertraktacje,
Że angielski nawet poseł
Popadł w końcu w irytację.

W zrozumieniu wielu rzeczy,
Rym cudownie nam pomaga,
Posłuchajmy co rym powie:
Ryga — figa, Haga — blaga.

NEMO.

**Wystawa rolnicza.** W dn. 10 bm. odbyło się w lokalu Rady Wojewódzkiej Kieleckiej Okręgowych Towarzystw Rolniczych zwołane z inicjatywy Wydziału Wystaw i Pokazów tejże Rady— zebranie Komitetu Organizacyjnego Wojewódzkiej Wystawy Rolniczej w Kielcach— z udziałem delegatów Sejmików i instytucji społecznych.

Postanowiono urządzić w sierpniu r. 1922 wystawę rolniczą wojewódzką, obejmującą działy: rolny, hodowlany, ogrodniczy, przemysłu ludowego, społeczny, wreszcie przemysłu miejscowego.

Zebrani polecili Wydziałowi Wystaw i Pokazów Rady Woj. prowadzenie dalszej akcji organizacyjnej, zwrócenie się do Sejmików organizacji rolniczo-społecznych o współdziałanie i pomoc, wreszcie o zaagitowanie sprawy Wystawy wśród najszerszych warstw rolników.

Wszelkich informacji w sprawie wystawy rolniczej w Kielcach udziela Biuro Komitetu wystawy, Kielce, ul. Leonarda nr. 13 m. 4.

**Podawanie ciastek w cukierniach.** Nader niehygieniczny zwyczaj utrwalił się w naszych cukierniach przy podawaniu ciastek. Konsumentowi podaje się ciastka najczęściej z sąsiedniego stolika, wygniecione przez poprzednich gości i zakurzone z powodu znajdowania się przez dłuższy czas na otwartem powietrzu, nie przykryte, a letnią porą opstrzone przez muchy. Konsument oczywiście wybiera sobie według gustu, przyczem nie omieszka „pomacać" nieczystemi a niekiedy choremi rękami pozostałych ciastek, które następnie po dopełnieniu kompletu podaje się innemu „gościowi" i t. d.

Przypuszczamy, że możnaby i u nas zastosować porządek zaprowadzony w cukierniach krakowskich. Ciastka podaje specjalnie przeznaczona do tego osoba na dużej nacy bezpośrednio z bufetu. Oczywiście konsument nie grzebie w ciastkach i tylko wskazuje, które z podanych sobie życzy i za nie natychmiast płaci. Rzadko się zdarza, aby „gość" zapłacone ciastko pozostawił na talerzu, w każdym razie pozostawione ciastko nie powraca do bufetu.



ś. † p.

**STANISŁAW HABROWSKI**

Prezes Zw. Maszynistów Koła Częstochowskiego.

Opatrzony Św. Sakramentami zmarł w dn. 22 bm. przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbył się w Koniecpolu dn. 26 bm. O czem zawiadamiają

**Rodzina i Koledzy.**

**Dowody osobiste.** Od 15 lipca władze I instancji rozpoczęły wydawanie zgłaszającym się obywatelom polskim dowody osobiste nowego jednolitego wzoru, ustalonego okólnikiem M. S. W.

## Ujęcie cyganów bandytów.

We wsi Rutka pow. radomskowskiego, aresztowano dwuch cyganów Adolfa i Konstantego Kwiatkowskich (ojca i syna), podających się pierwszy za Michała Doliskiego, drugi za Franciszka Kowalskiego.

Obaj oskarżeni są o napady bandyckie, przyczem rzekomy Kowalski o zabójstwo cygana Malinowskiego.

## Olbrzymi pożar.

Wieś Łabędź, gm. Koniecpól, uległa strasznemu żywiołowi. Kiedy gospodarze już spali, w zagrodzie Michała Kalety wszczął się z niewiadomej przyczyny pożar, który dzięki długotrwałej suszy i gęstości zabudowań krytych słomą, ogarnął z szaloną szybkością 19 osad. Pozostało bez dachu 21 rodzin. Ogień nie szczędził ofiar ludzkich: uległ poparzeniu 10-letni chłopiec Tatarka. Spaliło się 19 domów kuźnia, 20 stodół, 22 obory, 6 szop, 4 piwnice, 3 szt. bydła, 2 konie, 5 owiec, 4 świnie, 22 gęsi i mnóstwo kur. Spaliły się zapasy żywnościowe, odzież, pościel, sprzęty domowe i narzędzia gospodarskie.

Na miejsce pożaru przybyły straże z Łysin i Okołowic oraz z Cielętnik, Chrząstowa i Koniecpola. Dzięki przytomności i energji Straży ogniowych pożar umiejscowiono.

**Z życia szulera.** Wielki dramat współczesny demonstruje kino-teatr „Odeon". W roli głównej głośny i znany artysta Wiljam S. Hart. Nad program, wesoła farsa pt. „Poezja i kiszka pasztetowa". Obraz ten obfituje w szereg nadzwyczaj wesołych momentów.

## Szajka złodziejska przed sądem.

We wtorek przed południem Sąd piotrkowski na kadencji w Częstochowie rozpatrywał sprawy szajki złodziejskiej, oskarżonej o popełnienie całego szeregu kradzieży. Na ławie zasiedli: Jan Karcewicz, Józefa Walasówna, Marja Kaleta, Franciszek Binko, Agnieszka Kubanowa i Antonina Borek.

Sąd po wysłuchaniu świadków, mowy prokuratora oraz obrońców, udał się na naradę i ogłosił wyrok, którego mocą J. Karcewicz skazany został na dwa lata i sześć miesięcy więzienia oraz na zapłacenie kosztów sądowych. Na poczet kary zaliczono areszt prewencyjny od dn. 3 stycznia r. b. J. Walasównę na trzy lata i 6 miesięcy domu poprawy i ograniczenie praw. M. Kaletę na trzy miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od 16 marca br. Fr. Binka na jeden rok domu poprawy z zastosowaniem ograniczenia praw. A. Kubanową na 1 rok domu poprawy. Antoninę Borek sąd uniewinnił.

## O napad i rabunek.

We środę sad Okr. rozpatrywał sprawę Franciszka Kotąsa, oskarżonego o napad. Do sprawy wezwano kilku świadków. Wyrok ogłoszony zostanie dzisiaj.

## Z KONINA.

(Koresp. wł. „Kurjera Często ch.)

Gdzie nasz „Kurjerek" nie zawitał! Zawitał też i do Konina skąd ślę korespondencję.

Konin leżący nad Wartą liczy według spisu 10 tys. mieszkańców. Rozwija się powoli coraz lepiej, przyczyniła się do tego w znacznej mierze kolej szerokotorowa łącząca go z Warszawą i Poznaniem. Do stacji oddalonej o 1 i pół wiorsty od miasta prowadzi szosa świeżo wybudowana. Wzdłuż szosy stają powoli budowle, to też niedługim czasem a wieś Czarków (na drodze do stacji) stanie się przedmieściem Konina.

Życie kulturalne ze względu na lato słabo się rozwija. Linią było coprawda Tow. Kulturalno Oświatowe, lecz jego suchotniczy żywot skończył się wreszcie.

Z Towarzystw najlepiej rozwija się Tow. wioślarskie istniejące od 1900 roku liczące obecnie około 250 członków. Posiada ono własną przystań położoną malowniczo i kilkanaście łódek spacerowych i wyścigowych.

Wkrótce członkowie Tow. wybierają się na regaty do Bydgoszczy.

Rozwój Tow. Wioślarskiego, którego przystań jest jedynem, najprzyjemniejszem miejscem w Koninie gdzie można znaleźć wytchnienie po pracy całodziennej zawdzięczać należy niestrudzonemu zarządowi z prezesem rejentem Sikorskim na czele.

Ruch przedwyborczy daje się stopniowo zauważyć zjeżdżają się posłowie na wiece, informując o sytuacji politycznej. Ostatnio odbył się wiec Zjedn. Lud. Nar. Zw. Lud. Nar. rozwija się tutaj bardzo dobrze.

Nielada plagą są codziennie świeże ploteczki. Osoby niektóre posuwają się nawet do zohydzenia dobrej sławy niejednego, gdy im takowy jest nie na rękę.

Smutnym nadzwyczaj jest rozłam wśród miejscowego nauczycielstwa szkół średnich. Sensacją dnia jest sprawa między dyrektorem szkoły średniej a grupą nauczycieli mająca za podkład postępowanie kierownika tak ważnej i odpowiedzialnej placówki.

Witold Kujawski

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się do Sz. Pana Redaktora z prośbą o umieszczenie w swem poczytnem piśmie kilku moich wrażeń z wiecu niedzielnego w dn. 23 bm.

Wiec ten przebiegiem swoim przypomniał mi szumne reklamowane i zwoływane wiece przez rosyjską inteligencję w Petersburgu w czasie od 26 lutego 1917 roku do upadku Kiereńskiego, t. j. 27 go listopada tegoż roku, celem ostrzeżenia niższych warstw społeczeństwa przed widmem anarchji i bezrządu. Wiece te jednak rzadko kiedy osiągały swój cel, gdyż rosyjska inteligencja, nie wiem i sądzić tego nie będę, czy to z bojaźni, czy z braku wszelkiej miłości do Ojczyzny, czy też z próżnej pychy, by się nie poniżyć, obcując z ludem, na wiece te wcale nie uczęszczała, a zadawalniała się wydelegowaniem jedynie kilku mówców i to nie zawsze odpowiadających swemu zadaniu. Tymczasem zdolni i przywykli do pertraktowania z ludem agitatorzy bolszewiccy korzystali z chwilowego nieraz rozdrażnienia ludu, w jakie wprowadził go nierozważny mówca i natychmiast przeciągali go na tychże samych wiecach pod sztandary komunizmu. Nie jest tu, moim zadaniem krytykowanie opieszałości inteligencji rosyjskiej. wspomnę tylko, jak srogi przez to wydali na siebie wyrok, który potem wykonali czerwonogwardziści przez masowe rozstrzeliwania i wyrafinowane tępienie inteligencji. A wiemy wszak szanowni czytelnicy, co jest owocem panowania bolszewickiego w Rosji! Oto głód, nędza, epidemja, bezprawie, a nawet ludożerstwo.

Zauważyłem też, że i na naszym wiecu zebrały się tylko masy ludu roboczego i kilkunastu agitatorów bolszewizmu, przykrywających się maską członków partji P. P. S. Oprócz tego dostrzegłem zupełny brak inteligencji, za wyjątkiem kilku zapowiedzianych mówców, między którymi znalazł się jeden nawet taki, że odważył się do ludu z trybuny krzyknąć: „milczeć!" Na szczęście jednak mówca zorjentował się natychmiast w popełnionem błędzie i uważał za stosowne oddalić się z placu. Takim słowem do ludu się nie przemawia, gdyż lud nasz zadużo posiada poczucia własnej godności, by go w ten sposób traktowano. Zaręczam, że nawet w Rosji za takie słowa spotkałaby nietaktownego mówcę doraźna kara. U nas skończyło się tylko na zniszczeniu trybuny. I tu, jak w Rosji, skorzystali nieoni pijani agitatorzy bolszewiccy i pustymi frazesami opanowali na razie jego uwagę.

Dlaczego, pytam się więc, był na wiecu zupełny brak ludzi stojących na świeczniku naszego społeczeństwa jak to: profesorów, dyrektorów, urzędników, inżynierów, doktorów, kupców itp.? Dlaczego nie przybyli, aby razem z ludem radzić nad tak ważną sprawą, jaką jest dla nas owo nieszczęsne przesilenie gabinetowe, które nas tylko do przepaści ciągnie?

Czyżby więc i nasza inteligencja kierowała się uczuciami inteligencji rosyjskiej?

Zaiste nie czas jest teraz, szanowni obywatele, na kłótnie i swary! Czy nie dosyć było jeszcze knutów, by dumę naszą przygłuszyć na tyle, żeby stanąć wspólnie do pracy z ludem nad utrwaleniem naszej państwowości?

Adam Poros.

TEATR PARYSKI

ul. Panny Marji 19.

Program od czwartku 27 lipca i dni następnych.

**Clou Ameryki i Europy**

# KOBIETA I PAJAC

Dramat w 6 aktach, podług głośnej na cały świat powieści i dzieła sensacyjnego **Pierre Louys'a.** Amerykańskiej wytwórni „Goldwyn“ z bajeczną i niezrównaną wykonawczynią roli głównej **Geraldinią Farrar.**

Obraz powyższy cieszył się olbrzymiem powodzeniem w pierwszorzędnym teatrze Stylowym w Warszawie. — —

KINO „NOWY“

Program od czwartku 27 do soboty 29 włącznie

Niebywały nastrojowy dramat w 5 wielkich aktach p.t.

**UROCZY URWIS**

— — Dla dzieci i młodzieży dozwolone — —

Obraz ten ma bogatą treść i wspaniałą wystawę. Cieszył się wielkim powodzeniem we wszystkich większych kinematografach stolicy oraz wspaniale widoki Londynu dopełniają bogatego programu.

Tylko 3 dni! Tylko 3 dni.

ANONS: w następnej zmianie programu **Ave Marja.**

# HACELE

Pierwszej Polskiej Fabryki Haceli „PODKOWA“ w Sosnowcu nie ustępują najlepszym zagranicznym.

Ceny konkurencyjne.

Jeneralni reprezentanci na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie: **Tow. Techn.-Przem.**

**„TECHNORIENT“**

Warszawa, Jerozolimska № 17.

**Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Kazimierza Łebka**

ul. Krakowska № 32.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące podług najnowszych żurnali.

**Ciekawa nowina dla wszystkich!**

Niniejszym podaję do wiadomości **Sz. Klijente i** m. Częstochowy i okolicy, iż został otworzony **Magazyn Obuwia pod firmą**

**M. BERMANA**

**I Aleja 8 sklep w podwórzu prawa strona.** Posiadam na składzie w wielkim wyborze najnowsze fasony t. j. prunelki, lakierki, płócienne jak również męskie i dziecinne. Przyjmuję obstalunki i wykonywam w ciągu 48 godzin.

**Uwaga! Ceny konkurencyjne.**

**Najuporczywszy Bólgłowy i migrenę**

usuwają proszki z kogutkiem **„MIGRENO NERWOSIN“**

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Za **7000** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

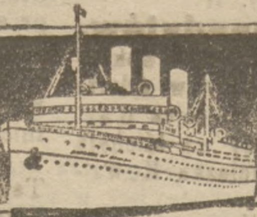
Za **3.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie

**J. Dawidowicz i S-ka**

**I Aleja 7. Tel. 74.**

Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CANADIAN  PACIFIC

## CANADIAN PACIFIC ~ Żegluga Morska

**Najkrótsza droga z Warszawy do Kanady i do Ameryki.**

Szybkie, duże okręty, dobra i obfita żywność, obszerne pomieszczenia, najnowsze urządzenia, jak: telegraf bez drutu, sygnalizacja okrętowa i t. d.

— — **Polscy i Rosyjscy Pasażerowie,** — —

którzy chcą jechać do **Ameryki,** powinni natychmiast przesłać swoje **affidavity** listem poleconym do jednego z naszych niżej wymienionych biur, jak również **załączyć karteczkę z podaniem swego dokładnego adresu** oraz adresu starostwa, gdzie pasażer podał lub podać zamierza podanie o paszport zagraniczny. Affidavit ten prześlemy Urzędowi Emigracyjnemu, który skomunikuje się ze starostwem **w celu wydania paszportu zagranicznego.** Formularzy do próśb do konsula Amerykańskiego, jak również dokładnych informacji udzielają bezpłatnie nasze biura.

— — — **Pasażerowie do Kanady,** — — —

którzy mogą dowieść, **że są rolnikami i będą pracowali w Kanadzie na roli,** żeńska służba domowa, jeżeli może dowieść, że ma zajęcie w Kanadzie, żony i dzieci do lat 18, którzy jadą do mężów i ojców, rodzice w wieku ponad 55 lat mogą jechać do Kanady bez okazywania pieniędzy przy lądowaniu. — Wszystkich niezbędnych informacji udzielają nasze biura:

**Warszawa, Marszałkowska 117 tel. 231-46.** Ad. Tel. Gacanpac Warszaw.

Lwów ul. Grodecka 93, Tarnopol, Gołuchowskiego 12, Wilno Wielka 61, Równo ul. Szosowa 68, Białystok Sienkiewicza 5, Stanisławów Sienkiewicza 3.

**Źródło Polskie**

**Jana Radziejewskiego**

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.

poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka“ po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna! Zwracać uwagę na adres!

**Aleksander Jaxa Dębicki**

**Geometra przysięgły**

Kościuszki № 1, mieszkania 3.

Na mocy upoważnienia Ministerjum Robót Publicznych i Głównego Urzędu Ziemskiego, przyjmuje parcelacje, komassacje, podziały pastwisk i inne pomiarowe roboty.

**Fabryka papy dachowej M. BEMA w Częstochowie**

**Olsztyńska № 1.**

**(Zawodzie, w byłej kwasiarni)**

poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: **papę, smołę, czeską preparowaną karbolineum etc.**

Lecznica Lekarsko-Dentystyczna i Laboratorjum zębów sztucznych **Lekarzy-dentystów**

**ARTURA BRONIATOWSKIEGO i MARKA GRÜNA** **Częstochowa** ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 8.

Przyjmują codziennie od 9-ej rano do 7 wiecz.

Lekarz-Dentysta

**St. Parczyński**

przyjmuje od 10—1 i od 3—7 wiecz.

Ul. Dąbrowskiego № 11.

Lekarz dentysta

**Michał Grejniec**

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł. od 2—7 wiecz. Telefon 250.

**WAŻNE DLA PAŃ!**

**HURT i DETAL!**

**Baczność!**

**MAGAZYN**

**F. RUSSOCKIEJ**

**I Aleja № 9.**

Poleca na Sezon letni Batysty Etaminy, Satyny tureckie na podszewki adamaszki, Gabardiny, Szewioty, Bostony Frotee, wełniane muszliny. Ostatnia Nowość. W wielkim wyborze firanki, prześcieradła, obrusy, kołdry, kapy, i t. p. **HURT i DETAL!**

**BACZNOŚCI!**

Również roboty ręczne skład rysowniczy.

**Tysiące osób - - - - - - - - - dowie się**

o Pańskiej firmie i wiele z nich pośpieszy do niej po zakupy, jeśli jutro na tem miejscu ukaże się Pańskie ogłoszenie.

**DOKTÓR**

**PAWEŁ BRONIATOWSKI**

ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)

**choroby weneryczne i skórne**

Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po poł. Panie od 12 — 1 w południe.

**Przekonać się każdy może!**

że tylko w **Magazynie Bławatnym p. f. Kornberg i Szumacher**

w Częstochowie I Aleja № 11 w podwórzu pa ter vis-a-vis bramy

nabyć można w wielkim wyborze po najtańszych cenach

Trykotiny, jedwabie, wełny, bostony, zefiry koszulowe, płócienka, kołdry pikowe i bajowe, serwety, ręczniki oraz białe płótna wszelkich firm

**po cenach fabrycznych!**

**Wielka Sezonowa wyprzedaż**

Różnych etamin, batystów oraz tkanin letnich od 480 mk. Krepony łowickie po 780 mk.

— u —

**J. RZĄSIŃSKIEGO**

w Częstochowie Kościuszki 19 a

Telefon 3-18

**Maturzystka** Nauczycielka rutynowana. Korepetycje, przygotowywanie do egzaminów gimnazjalnych. Muzyka wyższa (patent) Centralna 6 m. 6.

**Różne** sita, rafy, siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski. Rynek Wieluński 32, telefon 324.

**Fortepian** do sprzedania. Wiadomość: ul. Wieluńska 8 m. 15.

**Okazyjnie** sprzedam sikawki strażackie (pompa mosiężna nowa (20 pił garowych 1500 m.mx. pompy studzienne i na szybiki, zlewy itp. Dąbrowa Górnicza Reden Kamienna 5 Nowicki.

**Pracownia koszykarska** Józefa Kubisy II-ga Aleja 32 wykonywa meble koszykarskie: stoły, łóżeczka, łóżka, fotele, kołyski, kanapy, taboretki, dalej — kosze, koszyki itd. oraz przyjmuje wszelkie reperacje.

**Dzierżawę** domku z ogrodem lub małym ogródkiem wezmę. Oferty składać do skrzynki „Kurjera“ dla W. C. S.

**Restaurację** z kawiarnią mam zamiar zamienić w Niemczech położoną przy rynku na restaurację lub cukiernię w Polsce. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Fr. Kowalski. Nowemiasto Pomorze, ul. Jagiellońska 22.

**Poszukujemy** natychmiast rutynowanej kasjerki z wyrobionem pismem, piszącej biegle na maszynie. Oferty z odpisem świadectw nadsyłać do Dyrekcji. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe Sp. z ogr. odpo. Toruń ul. Prosta 18—20.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski. Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ“